na wioskę oddaloną o pięć kilometrów od naszej rodzinnej wioski, dużo rze= czy niszcząc i gubiąc po drodze. Ja choć byłam mała, bardzo to wysied= lenie odczułam, gdy wraz z moją rodziną tułałam się po wioskach.

Zawadzka Maria.

kl. VII

W Jedlni, dnia 26 listopada 1946.

Chwila najbardziej pamiętna z cza= sów okupacji.

Moje wspomnienia z czasów straszn= nej okupacji niemieckiej są bardzo smutne i przykre. Najbardziej w mej myśli utkwiło wysiedlenie, podczas którego zostaliśmy bardzo zniszczeni. Władze wojskowe niemieckie wydały roz=l kaz, aby ludzie wychodzili ze swych mieszkań i przenosili się na inną wieś. Ludzie z żalem opuszczali swe domy i szli na inną wioskę szukać

wioski, w której mieszkam spalono drugą wieś,

ołajdanek, to gniazda najpodlejszych zbrodni niemie-